

Koronowane głowy powiedzą, że to skandal
Znowu miota riddimami ta sama banda
Vavamuffin na głośnikach, dancehallu wandal
Przepowiadam Twoje jutro, tak jak Kasandra
Chandra, doły, zamiatamy szuflą, złości małości
Zostaw na jutro, mówię Tobie to odpowiedź na świata paskudztwa
Wszelkie, nadstaw ucha będą się działy rzeczy wielkie
To nie kantata tu lata, ale nawijania bomba, dawaj na balety a nie spoglądaj
W Twoje ucho zapuszczona raggamuffin sonda
Język zrozumiały na wszystkich lądach
Dziś mam ochotę nie być za mądry, olewam sądy, waty i poglądy
Jak za małolata na podwórku lekceważę waty, Vavamuffin otwiera tutaj ważne f
ronty

Bez podpuchy to jest lek, który zawsze Cię odnajdzie
Ta muzyka to jest lek, daj się jej porwać na zawsze do końca
Bez podpuchy to jest lek, który zawsze Cię odnajdzie, ta muzyka to jest lek
To jest ten dźwięk, który niweluje lęk

Pora na dancehall bo tu nieprzerwanie huczy moje ADHD
Gdy masz pan obraz delikatnie niewyraźny to weź odpal -pal -pal -pal pan pan
full HD
Bo to huragan, który bez pardonu z parkietów powyrywa setki dech
Rytmu raba dub kafarem potraktuje mantalny bezdech i od-de-de-de-de-dech
A Ty poczuć ten rytm, który podłogę pali, mamy wóz potem hajcung i tłumy na
sali
Wersy dla nas namalowali Picasso i Dali
A refreny intonują nawet ryby w Ukajali
Gdy w ręku mikrofon mam to gadam jak w amoku
Tak jak gdy na fali surfował Duke Kahanamoku
Jak Alberto La Bomba Tomba na stoku
Jak Sotomayor po rekordowym skoku

Bez podpuchy to jest lek, który zawsze Cię odnajdzie
Ta muzyka to jest lek, daj się jej porwać na zawsze do końca
Bez podpuchy to jest lek, który zawsze Cię odnajdzie, ta muzyka to jest lek
To jest ten dźwięk, który niweluje lęk

Ściągaj krawaty, gorsety, muchy
Po co nam te rzeczy, które krępują ruchy?
Nie dla sławy i nie dla pieniędzy
Więzy, pęgi tu pękają jak wstęgi
Przecięte jednym ciosem tak jak robił Bruce Lee
Pękają zgrają, całkiem jak musli
Czy jest Mothashipp? (jestem)
Raffi Kazan gitary najlepsze
Emiliano, zapraszam na fiestę!
Zaraz z Dubbista zrobim taneczną bestię
Don Gorgone łapie ten ton, leci tu do Ciebie jego głos jak dzwon
Basy do oporu dodaje pan Barton, Jahcob Junior na bębnach hardocre
Warto? Ha! No jasne, że chyba! Reggaenerator w raggamuffin pływa jak ryba!

Bez podpuchy to jest lek, który zawsze Cię odnajdzie
Ta muzyka to jest lek, daj się jej porwać na zawsze do końca
Bez podpuchy to jest lek, który zawsze Cię odnajdzie, ta muzyka to jest lek
To jest ten dźwięk, który niweluje lęk

Bez podpuchy to jest lek, który zawsze Cię odnajdzie

Ta muzyka to jest lek, który zawsze Cię odnajdzie

Bez podpuchy to jest lek